



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

## TEATR „ODEON”

PROGRAM OD WTORKU 4 DO PIĄTKU 7 MARCA 1924 R.

TYLKO 4 DNI!

Gigantyczny program!

TYLKO 4 DNI!

Najpotężniejsze dzieło w historii kina!

# TAJEMNICE PARYŻA

Romans sensacyjno-kryminalny w 6-ciu serjach słynnego

## EUGENJUSZA SUE

Dziś 1-sza i 2-ga serja w 12 aktach.

**UWAGA:** Film ten, do wykonania którego najpotężniejsza dziś wytwórnia Francji „PHOCEA-PATHE” powołała najlepsze siły, jest już 10-ty miesiąc bez przerwy wyświetlany w setkach największych kinoteatrów Nowego-Jorku, Londynu i Paryża.

Streszczenie w specjalnych ilustrowanych programach.

### Wykonawcy ról głównych:

Prześliczna **Huguetta Duslos** — jako Marynia  
Panna **P. Caillot** — jako „Śmieszka-Wilczyca”  
Panna **A. Lionel** — jako Sara Seyton  
Słynny **Georg Lannes** — jako Książę Rudolf  
Panna **Ivonna Sergyl** — jako Ludwika Morel  
Pani **Berangere** — jako „Sowa”  
Znakomity **Kamil Bardou** jako Najcher  
Głośny **M. Maupin** — jako Walter Murph  
**M. Vermoyal** — jako notariusz Forrand  
**M. Desjardins** — jako Książę Maksymiljan.  
**Maurycy Vauthier** — jako Polidori  
**M. Pillot** — jako Tom Seyton itd.

Główny Reżyser-Realizator **Charles Burguet**

## „TAJEMNICE PARYŻA”

jako powieść — miały 100,000,000 czytelników, jako film — mają 100,000,000 widzów.

Początek o godz. 5-ej, 7-ej i 9-ej wieczorem. Pomimo kosztownej dzierzawy obrazu — ceny zwykłe — niepodwyższone.

W początkach XIX-go wieku władca udzielnego księstwa Sevolstein nad Renem był W. Ks. Maksymiljan. Wychowanem jego syna, Rudolfa, zajął się Anglik Murph, później zaś nie jaki signor Polidori. Ten ostatni, pchany niezdrową ambicją, sprzymierzył się z intrygantką Sara Seyton celem zawiadnięcia majątkiem księcia. Nieodświadczony książę Rudolf wpadł w sidła pięknej awanturnicy i zawarł z nią ślub morganatyczny, co doprowadziło do skandalu, wskutek którego książę Rudolf opuścił zamek rodzinny i osiadł w Paryżu.

Od tego czasu minęło lat 17. Książę Rudolf prowadził w Paryżu dziwne, podwójne życie. Niekiedy ukazuje się w salonach arystokratycznych w całym blasku swej urody i elegancji, niekiedy zaś w przebraniu robotnika waleśa się całymi dniami po przedmieściach i odwiedza nory i szynki, miejsca zebrania zbrodniczych szumowin stolicy.

Celem tych niebezpiecznych wypraw była obrona słabych i miłuczkich oraz walka z występkiem, takimi bowiem misji poświęcał romantyczny książę.

Podczas owych wypraw uratował przed czarną dziewczyną, Marynię, z otchłani wiatruku, za co megalomani „Sowa” zapłaciła dziesięć tysięcy, przekupując parę zbrodniarzy.

Książę Rudolf, który już niemal wyrzekł się ostatniej nadziei, odzyskuje Marynię.

# Nowa ustawa o ochronie lokatorów

**Nowe stawki komornego. — Kogo wolno eksmitować — Dobrowolne umowy. — Sublokatorzy — Świadczenia.**

Nowa ustawa o ochronie lokatorów uchwalona przez Sejm odesłana została do senatu i mogą jeszcze zajść w niej pewne zmiany. Poniżej podajemy główne postanowienia tej ustawy.

**Nowe stawki komornego.**  
Nowe stawki komornego, od 1-go kwietnia r. b. oznaczono w procentach od przedwojennego komornego następująco:

**5 proc.** od mieszkań pojedynczych i 1 pokoju z kuchnią.

**10 proc.** od mieszkań 2 i 3-pokojowych oraz lokali przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych ze świadectwami IV kategorii i pracowni rzemieślniczych ze świadectwami VIII kategorii.

**15 proc.** — od mieszkań od 4 do 6 pokojów, lokali, zakładów naukowych i wychowawczych, robotniczych kooperatywy i związków zawodowych (zajmujące 1—3 pokoje placą 5—10 proc.) i pracowni rzemieślniczych ze świadectwami przemysłowymi VII kategorii.

**20 proc.** sklepy i przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe, które przed wojną płaciły nie więcej jak 600 rubli, 1200 mk. niem. lub 1500 kor. austr. komornego rocznie, dalej pensjonaty, pokoje umeblovane, oddzielne pracownie (za wyjątkiem malarzskich i rzeźbiarzy artystów) i mieszkania 7-miopokojowe.

**25 proc.** hotele, sklepy i przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe nie podpadające pod poprzednie normy.

**50 proc.** budynki fabryczne do 1 stycznia 1926 r. Po tym terminie budynki te nie podlegają wcale ustawie o ochronie lokatorów.

Lokale redakcyjnych, wolnych zawodów pracowniczych związków zawodowych instytucji społecznych i kulturalno-oświatowych zaliczono do pomieszczeń handlowych i przemysłowych.

**Podwyżki komornego**  
Od 1 lipca r. b. do 1 stycznia 1925 wyżej określone stawki wzrastają o kwartał o 4 proc. podstawowego komornego (z przed wojny). Od 1 stycznia 1925 r. — o 6 proc. kwartalnie. Po dojściu do 100 proc. przedwojennego komornego podwyżki te ustają.

Komorne podstawowo (przed wojną) przelicza się następująco: 100 rubli równa się 266 złotym, 100 marek niem. — 123 złotym, 100 kor. austr. — 105 zł. Do wprowadzenia złotych przelicza się złote na marki polskie według kursu waloryzacyjnego dla podatków.

Lokator może płacić komorne w ratach miesięcznych i również przysyłać je pocztą.

**Świadczenia.**  
Świadczenia obowiązują, jak dotychczas. Dołączono do nich pensję dozorczy domu. Za dobrowolną zgodą obu stron można te świadczenia ustalić w ogólnej ryczałtowej sumie, lokator może jednak za miesięcznym wymó-

wieniem przywrócić, płacenie według obliczenia z rachunków.

Gdy komorne przekroczy 50 proc. norm przedwojennych, lokator płaci tylko świadczenia za wodę, kanalizację i światło. Wszystkie świadczenia odpadają, gdy komorne przekroczy 75 proc.

**Sublokatorzy.**  
Od sublokatorów, wynajmujących pomieszczenie bez urządzenia domowego, wolno pobierać nie więcej, niż 30 proc. ponad komorne, płacone przez lokatora, bez świadczeń. Za pomieszczenie z urządzeniem domowym — nie więcej, niż 75 proc. Świadczenia sublokator opłaca w stosunku do zajmowanej części lokalu.

**Kiedy może nastąpić eksmisja?**  
Eksmisja z lokalu podlegającego ochronie lokatorów może nastąpić:  
1) gdy lokator nie zapłacił 2-ch rat, chyba że wylegitymuje się brakiem pracy lub niedzą wyjątkową.  
2) jeżeli lokator, lub ktoś z jego lokalu zachowaniem swoim obraża moralność publiczną, obrażda współmieszkańcom pobyt, zakłóca porządek.  
3) jeżeli odnajął swoje mieszkanie w całości lub częściowo za nadmierne wysokie wynagrodzeniem.  
4) jeżeli lokator posiada inne mieszkanie w tej samej miejscowości.

Pozatem można usunąć lokatora:  
a) przy przebudowie domu, z dostarczeniem innego pomieszczenia, gdy lokator ma być usunięty z całego lokalu, b) gdy lokator zajmuje lokal, który przed 12 stycznia 1921 r. był zajmowany przez właściciela domu na sklep, pracownie, mieszkanie dla pracowników, potrzebny jest na rozszerzenie przedsiębiorstwa.

**Lokale wyjęte z pod ochrony lokatorów.**

Ustawa wyłącza z pod ochrony całej szereg lokali. Wynajem i normy komornego tych lokali wolne są od wszelkich ograniczeń, to znaczy mogą być wymawiane i wynajmowane tak, jak przed wojną. Do lokali tych zaliczono:  
a) Budynki kolejowe, państwowe i samorządowe. Te dwie ostatnie kategorie, o ile przeznaczone są dla celów wojskowych, budynki, które przed rokiem 1930 były własnością Tow. Przejściowemu Nauk i mają być oddane towarzystwom naukowym polskim.  
b) Budynki prywatne w ziemi wileńskiej wzniesione lub gruntownie odnowione po r. 1014, w b. zaborze rosyjskim i pruskim — ukończone po 1 lipca 1919 r. i wreszcie: nadbudowy, dobudowy i gruntowne przebudowy.

c) Mieszkania, stanowiące całościowo lub częściowo uposażenie służbowe za wyjątkiem mieszkań rządów i administratorów domów, oddawanych za pełnienie tych czynności.

d) Hotele, pensjonaty, dziennice wynajmowane z wyjątkiem, jeżeli najemca zajmuje pomieszczenie przynajmniej od roku przed wejściem w życie tej ustawy.

e) Letniska i uzdrowiska wynajmowane nie dłużej, niż na pół roku przez osoby stale w tej miejscowości niezamieszkałe.

f) Kinematografy, kabarety, sale tańców, gry i t. p. przedsiębiorstwa rozrywkowe za wyjątkiem wyłącznie kulturalno-oświatowych.

g) Banki i kantory wymiany z wyłączeniem spółdzielczych, państwowych i samorządowych.

h) Ogrody i place wynajęte z mieszkaniem z wyjątkiem zakładów wychowawczych, leczniczych, robotniczych związków zawodowych, towarzystw kulturalno-oświatowych i sportowych.

**Moratorium dla bezrobotnych.**  
Bezrobotni, zajmujący jedno i dwa pokoje mieszkania, korzystają z półrocznego moratorium przy eksmisji. Moratorium upada o ile bezrobotny odmówi przyjęcia odpowiedniej pracy; nie dotyczy to zakładów objętych strajkiem lub lokautem.

Żądanie i pobieranie nadmiernie wy-

sokiego komornego — karane będzie jako lichwa.

Aż do 1 lipca 1928 r. nie wolno przerabiać lokali mieszkalnych na biura, sklepy, banki, sklady, teatry, kinematografy i t. p. cele, chyba że właściciel domu dostarczy lokatorowi inne odpowiednie pomieszczenie w nadbudowanej lub nowej części domu. Lokator musi się zgodzić na takie przeniesienie.

## Prześladowania polaków na Śląsku Opolskim

**Protest przeciw uwięzieniu członków byłego powstania**  
Katowice. Ze Śląska, okupowanego przez Niemcy, nadchodzą znów coraz częstsze wiadomości o gnębieniu ludności polskiej przez władze niemieckie.

W ostatnich dniach zaszył znów fakty jaskrawych gwałtów, dokonanych nad ludnością polską.

W związku z tymi gwałtami stoi komunikat związku polaków w Niemczech utrzymany w tonie bardzo poważnym, ale i bardzo stanowczym.

Oto tekst tego komunikatu, ogłoszony w Opolu w dzienniku p. t. „Nowiny Codzienne”:

„Dowiedzieliśmy się z gazet o gromadnym aresztowaniu na terenie Śląska Opolskiego zamieszkałych członków byłego powstania.

Nie znając przestępstw, ani aresztowa-

Łokale przedsiębiorstw handlowych mogą być dziedziczone razem z przedsięwzięciem.

Rekwizycja wolnych mieszkańców staje się zniesiona, urzędy państwowe mogą jednak zajmowane przez się lokale odstępować urzędnikom państwowym.

Cudzoziemcy korzystają z tej ustawy na podstawie wzajemności. Ustawa ma wejść w życie od 1-go kwietnia r. b.

wanych, chcemy na dzisiaj ograniczyć się na wyrażeniu protestu, iż władze aresztujące, przywołując nowo sytuację mimioną, mają w ręku rzeczywiste dowody. W tym razie znajdują sądy Związek nasz po ich stronie.

O ile jednak na tak głośną akcję powodów takich nie będzie lub w samem urzędowaniu małyby zajęć nadużycia a zwłaszcza wtedy, gdyby aresztowania te w związku były z zaznaczającą się ostatnio naganką na polaków, natenczas zapowiadamy już dzisiaj przynajmniej równie dużą i głośną akcję.

To daje się znać razem i władzom i nastrazonej ludności, rekrutującej się w tym tu wypadku z obydwu narodowości zamieszkałym na naszym terenie”.

## Rozłam w bloku mniejszości i narodowych.

**Poseł Grünbaum o ciążeniu ortodoksów i kupców żydowskich do prawicy**

Warszawa. — Z artykułu ogłoszonego przez posła Grünbauma dnia 29-go lutego w żargonowej „Neuer Haint”, wynika, iż proces rozkładowy przedstawicielstw parlamentarnych naszych mniejszości narodowych postępuje naprzód. Poseł Grünbaum przypuszcza możliwość rozłamu w klubie białoruskim na tle socjalnym, odrzuca jednakże zapowiedzi, iż ani z rozłamu w klubie ukraińskim, ani w klubie białoruskim PPS, która patronuje temu rozłamowi, żadnej dla siebie korzyści nie odniesie.

Poseł Grünbaum stwierdza, iż wzrost rozłamowych tendencji w kole żydowskim. — Ku rozłamowi prą ortodoksi i kupcy. Artykuł stwierdza, że tak kupcy, jak i ortodoksi wysuwają w kole żydowskim hasło i przekonanie o konieczności zgody z każdym rządem. Cechuje ich po-

nadto niezwykła elastyczność i zdolność do przystosowania. O ileby prawica sejmowa (dała im najmniej nadzieje, to ortodoksi i kupcy połączyliby się z prawicą.

Ortodoksi i kupcy omawiają wiadomości, jakie dochodzą rzekomo z polskiego obozu prawicy, które mają mówić, że do sejmowej większości polskiej można przyjąć Polaków nie z pochodzenia, ale wszystkich, którzy uważają, że Polska musi być wielkim mocarstwem i państwem narodem. Gdyby wraz z tymi warunkami — pisze pos. Grünbaum — prawica zmieniła się przymusowego odpowiednika przedziału i bojkofo — to tak u kupców, jak i u ortodoksów nie byłoby najmniejszych zastrzeżeń, co do porozumienia się z prawicą. Oczywiście poseł Grünbaum widzi w tem wielkie niebezpieczeństwo.

## TELEGRAMY

**Lloyd George przeciwko gabinetowi Mac Donalda**

London. — Lloyd George rozpoczął kampanię przeciwko gabinetowi Mac Donalda. Wygłosił on przemówienie, w którym ostro krytykuje wystąpienie premiera w parlamencie, oświadczać, że usłyszał w nich zastrzeżenia i zapewnienia, które zwykły wygłaszać minister mieszkański. Lloyd George charakteryzuje Mac Donalda, jako tenora, który swego czasu śpiewał najwyższym tonem, a obecnie obniżył głos i posługuje się tonami niższymi.

**Zn esienie kalifatu i detronizacja kalifa.**

Konstantynopol. Z Angory donoszą: Stronnictwa większości obradowały nad projektem ustawy, co do zniesienia kalifatu. Projekt został podpisany przez 50 posłów, Paragraf i został przyjęty. — Orzeka on zniesienie kalifatu i detronizację kalifa. Sądzą, że także i reszta artykułów będzie przyjęta. Artykuły te orzekają, że członkowie rodziny panującej tracą prawo pobytu w Turcji i obywatelstwo tureckie. Cała rodzina panująca obowiązana jest w przeciągu 10 dni opuścić kraj. — Otrzyma ona ryczałtowo odszkodowanie. Słychać, że kalif wraz z rodziną ma odplynąć do Egiptu, danym mu do dyspozycji przez rząd turecki.

**Awantury w parlamencie francuskim**

Paryż. Na wczorajszym posiedzeniu Izby rozwinęła się debata nad sprawą polityki wewnętrznej. Pierwszy przemawiał clemensista Mandel, który oświadczył, że nie zamierza uprawiać krzykliwego patriotyzmu. Nazywał on Poincarego kunktatorem.

Podczas dalszej przemowy przy omawianiu działalności policji tajnej podczas wojny, jeden z posłów rojalistycznych

zawołał w stronę b. prez. min. Painlevego: Kanajka. — W tej chwili Painleve rzucił się w stronę napastnika. Urzędnicy Izby chcieli przeszkodzić awanturze, ale nie zdążyli tego uczynić, gdyż w jednej chwili stanęli przeciwko sobie dwie partie. — Walka zaczęła się tuż obok ław ministerjalnych. Poincare błąd, patrzył na tę scenę. Natychmiast zarządził opróżnienie trybunału i zawieszono posiedzenie.

Po zawieszeniu posiedzenia walka trwała dalej. Po pół godzinie posiedzenie zostało znów otwarte, na którym poseł, który zawołał „kanajka”, usprawiedliwił się, że nie zwrócił tego słowa do Painlevego. Następnie Mandel kontynuował swoje przemówienie.

**Nowy zamach na premiera albańskiego**

Wiedeń. „Neues Wiener Journal” donosi z Mediolanu za „Stampa”, że na albańskiego prezydenta ministrów Zogu dokonano ponownego zamachu, w chwili, gdy Zogu wchodził na salę obrad konstituanty. Sprawcą zamachu jest pewien student albański. Z 5-u strzałów, danych przez studenta, 2 ugodziły Zogu w prawe ramię, a jeden w lewą nogę. Policja ujęła sprawcę. Dochodzenie, przeprowadzone po zamachu, wykryło spisek przeciwko gabinetowi albańskiemu. Obecne posiedzenia konstituanty odbywają się w gmachu, do którego wzniesiony jest dostęp dla publiczności. Powszechnie oczekują, że konstituenta powzięnie uchwałę w sprawie proklamowania republiki z dyktatorem na czele.

**Burzliwe sceny na zjeździe socjaldemokratów w Berlinie**

Berlin. Odbył się tu zjazd socjaldemokratów, na którym przyszło do burzliwych scen między radykałami a umiarkowanymi. 260 głosami przeciw 220 uchwalono postawić kandydatury dwóch radykalnych socjalistów do Reichstagu. Wobec tego socjaliści umiarkowani z Edwardem Bernsteinem na czele opuścili salę. Dzienniki

**Cukier** na worki. —  
**Sól** na beczki —  
**Sól** i skrzynki —  
po cenie konkurencyjnych  
ca:  
**Hurtownie Polkich**  
odp.  
**W CHOWIE**  
II TELEFON 501.

**Państwowy Urząd Pośredn. Pracy**  
w Częstochowie  
**może zatrudnić**  
**150 dziewcząt**  
do robót polnych w Poznańskim na dobrych warunkach  
Odjazd z Urzędu Pośr. Pracy nastąpi 10-go marca r. b. Zgłaszać się zaraz.

donoszą, że, zajście to ma być początkiem rozłamu w partji. Burzliwy protest wywołała kandydatura Noskiego z Hannoveru. Uchwalono rezolucję zwracającą się przeciwko stawianiu kandydatury Noskiego na liście socjalistycznej.

**5 premier saski oskarżony o nadużycia**

Berlin. Rozpoczęto się postępowanie sądowe przeciwko b. prezydentowi rządu saskiego Zeignerowi, oskarżonemu o nadużycia podczas piastowania urzędu. Odnośna rozprawa rozpocznie się w Lipsku 14 marca.

**Wielka katastrofa w Nowym Jorku**

Nowy Jork. W fabryce stratu nastąpiła eksplozja, skutkiem której 30 osób zostało zabitych, a około 100 rannych, ponadto uległo zniszczeniu wiele budynków.

**Min Zamoycki i poseł Skirmunt u prez. Wojciechowskiego**

Warszawa. W dniu jutrzejszym Prezydent Rzeczypospolitej przyjmie ministra spraw zagranicznych Zamoyckiego oraz nadzwyczajnego posła w Londynie Skirmunta. Tematem rozmowy będą sprawy polskie, znajdujące się na porządku dziennym, nadchodzącej sesji Rady Ligi Narodów, ponadto zaś sprawa Jaworzyny.

**Energiczne ściąganie podatku majątkowego**

Warszawa. Zarządzenia egzekucyjne w celu przymusowego ściągania należących raty podatku majątkowego dały w dalszym ciągu pomysłne wyniki. Dnia 1 marca przeprowadzono 527 czynności egzekucyjnych. W 193 wypadkach sekwestratorzy otrzymali niezwłocznie należny podatek, w 199 wypadkach płatnicy wykazali się kwitami wpłaconego w przeddzień podatku, zaś w 135 wypadkach dokonano zajęcia ruchomości.

**Polacy amerykańscy przysłali do Polski dary**

Na dary nałożono 200 milionów dolarów

Jak donosi prasa, grono polaków w Chicago, skupiające się w stowarzyszeniu Badaczy Pisma Świętego, pragnąc przysłać z pomocą najbardziej potrzebnej ludności w Polsce, nie posiadającej przy obecnych mrozach odzieży i obuwia, za rządziło zbiorówkę pośród swoich członków i zgromadziło trzy wielkie skrzynie ubrań i butów, wagi około 300 kg.

Ładunek z tym darem wysłany został do Polski. W Gdańsku jednak polski urząd cłowy obłożył powyższą przesyłkę 200-tu milionami marek opłaty celnej.

Ponieważ ministerjum skarbu, do którego zwrócono się w sprawie zwolnienia tej przesyłki od cła z tytułu jej przeznaczenia, odmówiło tego, skrzynie zostały odesłane z powrotem do Chicago. W związku z powyższym, przyrzekm incydentem wniesiona została interpelacja sejmowa. Należy bowiem zaznaczyć, że ofiarodawcy narażeni byli na podwójne olbrzymie koszty transportowe.

**SALA STRAŻY OGNIOWEJ w CZĘSTOCHOWIE**

Wtorek, dnia 11-go marca 1924 roku.

**TYLKO JEDEN WIELKI WIECZÓR HUMORU, PIEŚNI I TAŃCA**

Po wielkich tryumfach zagranicą ukaże się

**ANDA KITSCHMAN**

Jedyna i niezrównana piosenkarka, kompozytorka i autorka, która wykona swoje utwory przy własnym akompaniowaniu.

**Cecylja JABŁOŃSKA**

Znakomita prymabaleryna baletu opery Warszawskiej i b. Wielkiej Opery w Moskwie.

**MAREK WINDHEIM**

Największy pieśniarz i piosenkarz doby obecnej.

**JAN CESARSKI**

Pierwszy baletmistrz baletu opery Krakowskiej i b. Wielkiej Opery w Moskwie.

**STEFAN BARAŃSKI** Dyrektor Opery Krakowskiej.

Początek o godz. 8 1/2 wieczorem. Sala dobrze ogrzana. Bilety wcześniej do nabycia w „Cristalu”. Szczegóły w afiszach i programach.

stwa w stylu muzyki kościelnej, a o party na motywach chorału rzymskokatolickiego ułożony i wykonany był pod kierunkiem prof. Al. Drobia przez chóry Jasnogórskie, które zgodnie z prawami ekspresji tj. cieniowania, frazowania, czysto i rytmicznie odpiewały utwory kościelne o formie szerszej. Zespoły instrumentalne odegrały „Siedem słów Zbawiciela” — Haydna i inne odpowiednie utwory kościelne. Obecnie Jasna Góra posiada liczny i dobrze wyuczony chór męski złożony z dobrych śpiewaków. Liczne rzesze wiernych wysłuchaly podniosłego nabożeństwa.

**— Konferencja poselska w Straży Ogniovej.** Dziś, w środę 5 b. m. o godz. 7-jej wiecz. w sali Straży Ogniovej odbędzie się konferencja poselska Związku Ludowo-Narodowego.

Sprawy sanacji skarbu omawiać będzie b. minister skarbu, pos. Kucharski, sprawy polityczne — pos. Zamorski i sprawy gospodarcze — pos. Wartalski.

Konferencja ściąganie do Straży całe tłumy osób, żądnych źródłowych wiadomości z usu wybitnych przedstawicieli na szego Sejmu.

**— Ważne udogodnienia przy nabyciu akcji Banku Polskiego.** Miejskowy Oddział Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej zakomunikował nam, że otrzymał zezwolenie na przyjmowanie w markach polskich zapisów na akcje Banku Polskiego do 50 akcji włącznie. Za wpłacone marki polskie P. K. K. P. nabywa dolary i zarachowuje je na akcje Banku Polskiego.

Jest to nader ważne udogodnienie dla pragnących nabyć akcje, a nie posiadających obcych walut.

**— Ogólne zebranie Tow. Spiew. „Lutnia”.** W niedzielę, dn. 9 bm. o godz. 4 lub w drugim terminie o godz. 5 popoł. odbędzie się w lokalu własnym (III Aleja 54) ogólne, roczne zebranie członków Tow. Spiewczego „Lutnia”.

Z względu na ważność spraw, jak np. budowa domu, sprzedaż połowy placu, wszyscy członkowie „Lutni” tak czynni, jak i protektorzy proszeni są o jaknajliczniejsze przybycie.

**— Spadek drożyny.** Komisja Statystyczna dla badania wzrostu drożyny przy Gł. Urzędzie Statystycznym w Warszawie, na posiedzeniu w dniu 3-ym b. m. ustaliła, że w czasie od 15-go do 29-go lutego, w porównaniu z drugą połową lutego, drożyna zmalała o 0,23 pr., co wraz ze zniżką w pierwszej połowie miesiąca wynosi za cały miesiąc luty 2,16 proc.

**— Z balu pocztowców.** W ub. niedzielę w lokalu Tow. Spiew. „Lutnia” odbył się bal, urządzony przez urzędników poczty miejskowej. Dzięki zabiegom grona urzędników z naczelnikiem poczty p. Ciesiołkiewiczem na czele bal udał się wspaniale a nader licznie zgromadzone towarzystwo bawiło się w wybornie w bardzo sympatycznym i niewymuszonym nastrój. Ochoceż tany trwały do białego rana i, opuszczając bal, uczestnicy unieśli zeń nader miłe wspomnienia.

**— Kary za zwłokę zostały podwyższone.**

Weszło w życie rozporządzenie, w myśl którego podwyższone zostały kary za zwłokę w placeniu podatków. Podatek dochodowy i obrotowy pod-

wyższony zostanie o pół procent dziennie za każdy dzień zwłoki. Podatek majątkowy podwyższony zostaje o 10 proc. w stosunku miesięcznym, a więc zamiast już obowiązującej 2 proc. karę za zwłokę, płatnicy podatku majątkowego placący w placeniu tego podatku, placący będą 12 proc. za każdy miesiąc zwłoki.

**— Z balu restauratorów.** W ub. poniedziałek w sali hotelu „Polonia” odbył się bal Związku restauratorów przy udziale zaproszonych gości. Do tańca przygrywał zespół smyczkowy pod batutą znanego skrzypka solisty p. Pawłowa. Tańce i prowadził z nieustającą energią p. Chrząstek. Zabawa utrzymywana była w tonie statecznej rozrywki karnawałowej, a ściśle dobrane towarzystwo, dzięki uprzejmości gospodarzy pp. Klicha, Szymańskiego, Cielągowskiego i innych, bawiło się ochoczo do białego rana.

**— Operetka w Częstochowie.** W środę dn. 12 bm. o godz. 8 wiecz. w sali „Ogniska Robotniczego” (Krakowska 13) odbędzie się jedyny występ operetki polskiej pod dyrekcją p. Szarkowskiego. — Odegrana zostanie piękna operetka w 3 aktach Turskiego „Czar munduru”.

Zespół operetki stanowią pp.: Adamowicz, Mieczysław, Brzozowska, Biermacka, Widawska, Smoczyński, Truszkowski, Chmielewski i inni. Własny balet i orkiestra smyczkowa.

Bilety wcześniej do nabycia w cukierni „Versal”.

**Pożar na Stradowiu. W płonącym mieszkaniu cyganów znaleziono worki i beczułki z banknotami rosyjskimi.**

W ub. poniedziałek o godz. 11-jej przed południem wybuchł pożar przy ul. Nowy-Stradom Nr 2. Zapalił się mianowicie dom drewniany, stojący szczytem do ulicy. W niewyższe długim domu zamieszkiwało kilka rodzin, przyczem w końcowej części budowli zamieszkiwali cyganie. Pożar wybuchł w tej właśnie części budynku i powstał prawdopodobnie wskutek zaproszenia ognia przez bawiące się dzieci.

Płomienie objęły momentalnie całą połowę domu. Zaalarmowane pogotowie Straży Ogniovej przybyło natychmiast i rozpoczęło wyciężoną pracę, celem uratowania płonącego budynku i zabezpieczenia sąsiednich drewnianych domów, znajdujących się w bezpośredniej bliskości. Po dwugodzinnych wysiłkach udało się wreszcie pożar umieszczyć. Doszczętnie spłonęła część domu, zamieszkała przez cyganów, w frontowej zaś części spłonął jedynie dach.

W pewnym momencie jeden ze strażaków dostał się do wnętrza płonącego domu i w mieszkaniu cyganów znalazł zaszyte w płócienny worek banknoty rosyjskie. Następnie wywie-

**Do ślubów WYNAJMUJE KARETY — POWOZY — BRYCZKI**

Platformy do przewożenia mebli, wozy ciężarowe. Zwózka węgla, ziemi, gliny, piasku, cegły, cementu i wszelkie transporty. Własnym koniami po cenach najniższych zabawia Chrześcijański Przedsiębiorca. Przewoźca A. LÖWENHOFF ul. HANDLOWA 4 dawniej (Dziśka)

siono z tegoż mieszkania beczułkę, która między podwójnym dnem miesiąca znaczną ilość 500-rosyjskich banknotów rosyjskich. Duże ilości carskich banknotów znaleziono również w kobiecie o podwójnych ściankach oraz w wyłożeniu w dnie dużej beczki.

Pieniądże wręczone zostały w depozyt policji.

**— Złodziej musiał być afera.** Jan Jung (Ostatni Grosz ul. Krakowska 42), zameldował policji, iż przejeżdżając ulicą Krakowską, niewiadomy sprawca skradł mu z sanek worek mąki, wartości 35,000,00 mk.

**Giełdowy kurs walut**

W dniu 4-gob. m. plągono w Warszawie

Dolar	9.350.000—9.300.000
Funt szterling	39.350.000
Frank francuski	360.000
Złoty frank	1.796.000
Frank szwajcarski	1.611.000
Frank belgijski	332.600
Korona czecha	264.500
Korona austr.	131

Tendencja mocniejsza

Kurs franka waloryzacyjnego na dzień 6-go marca 1.800.000

**Listy do Redakcji.**

Szanowny Panie Redaktorze! W sprawozdaniu, zamieszczonym w Nr. 53 „Gońca Czyst.” z dn. 4 bm. z zebrania rodziców w sprawie wpisów szkolnych, znajduje się pewna nieścisłość, którą niniejszem pragnę sprostować.

Gimnazjum Związkowe nie przychyliło się do życzenia delegacji w sprawie powołania Komitetu rodzicielskiego, lecz utworzyło Komitet ten samorzutnie z własnej inicjatywy i we własnym dobrze zrozumianym interesie.

Racz przyjąć, Sz. Panie Redaktorze, wyrazy wysokiego poważania Z. Łabęcki.

Częstochowa, d. 4 13 1924.

**Z KRAJU.**

**(—) Wilki pod Bolimowem.**

Włoscianie przybyli w ubiegłą sobotę do Żyrardowa na targ, opowiadają o ukazaniu się w lasach Bolimowskich nad rzeką Rawką wilków. Ludność wiejska w obawie napadu wilków nie wychodzi po drzewo do lasu.

Jak utrzymują włoscianie, wilki prawdopodobnie przywdęwały z Puszczy Białowieskiej, gdzie jeszcze jest obfitość dzikiego zwierzca, a korzystając z zamarności rzek, przepłynęły się przez Wisłę.

Wiadomość o ukazaniu się wilków wywołała w całej okolicy niebywałą sensację.

**(—) Trup dziecka w ręcznej walizce.**

W styczniu przybyła z Warszawy do Zakopanego 24-letnia p. Z., która zamieszkała na Kostelniczy u górali. Po kilku tygodniach panna Z. została matką, dziecko jednak w trzy dni po urodzeniu zmarło.

Wówczas chora podniosła się z łóża i oświadczyła zdziwionym gospodarzom, że wraca do Warszawy. Położnica spałowała swe rzeczy, zwłoki niemowlęcia schowała do ręcznej walizki i udała się na dworzec.

Policja zawiadana o górala o wszystkim, zawiadana policja w Chabówce znalazła u panny Z. w pociągu.

Przeprowadzona w niemowlęcia wykazała, że to larweniem, do czego przyczyną była Z. w końcu się przysła.

**TABELA WYNIKÓW**

Loterii Państwowej

W 17-m dniu ciągnięcia losów państwowej loterii klasycznej, następujące wygrane padły, jak następuje:

300,000,000	mk. na nr. N-51 4410
75,000,000	mk. na nr. 72561
15,000,000	mk. na nr-a 34617.
2,400,000	mk. na nr-a 45361.
1,800,000	mk. na nr-a 52826.
1,500,000	mk. na nr-a 52759.
1,200,000	mk. na nr-a 2874 4266
5814 9188 20604 27640 33422 35092	
41022 41036 48305 51459 56767 58550	
62902.	
300,000	mk. na nr. 8337 3401
4042 7501 12904 12994 13156 17973	
18813 20669 21097 23102 25020 28497	
29026 30757 32141 32301 32311 35395	

# NAWRÓCONY

Powieść historyczna.

Nagły obrót niespodzianką był dla wszystkich. Wszakże Kiejstut zapowiedział, że z Putuską aż na Płock pociągnie. Czemu taka zmiana? Między bojarami szepcano, że książę Ziemowit podniósł na nogi niezliczone hufy i ciągnie z odsieczką. Wieść ta spotęgowała pędy odwrotowe, pragnienie zemsty bowiem Mazurów musi być wielkie za wyćwiczenie żelazem 130 woi i spalenie 36 kościołów parafjalnych, nie licząc drobnych kaplic.

IX.

Ciężkie terminy przechodziła Hanka. Po rozstaniu się z Przybłądą, zaledwie stanęła na bitej drodze, niewypowiedziany lęk i żal ścisnął jej serce. Uczuła się sama jedna, bezradna i bezdziałna na tym szerokim, zaspanyim diałym śniegiem, świecie. Książę przyswelał jasno tak, że było widno jak za dnia, nawet cień szary kładł się za nią, gdy przystawała, lub posuwał się, kiedy ona szła przed siebie. Postrzegła to dziewczka i jeszcze załośniejszy smutek rozplątał jej duszę.

— Oto jedyny mój towarzysz — myślała. Idzie, jako wierny pies, za niedolą moją.

Przystanąła, uklękła na środku drogi i poczęła się modlić.

— Aniele, stróżu mój! Prowadź ty

mnie do jasnej chaty dobrych ludzi. Nie pozwól zginąć marnie na rozstajnych drogach. Strzeż od legowiska dzikich bestii a bardziej jeszcze chroni od zetknięcia się ze złym człowiekiem. Widzisz, jestem o to jako ptaszyna maluchna, jako niedogdliwe rzece wyrwały z ciepłego, bezpiecznego gniazda, połamały skrzydła i rzuciły bezlitośnie na puszkowia. Marjo Święta, Chryste Ukrzyżowany, Święty Stanisławie i Florianie, Patronko moja, Święta Anno, litujcie się nad niedolą biednej dziewczyny!

Jasnymi jak kryształ łzami nabiegły źrenice Hanki i toczyły się, jako perły po bladej twarzy, jedna drugą goniąc. — Płacz przeszedł w rzewne łkanie, w którym dziewczka zanurzała się cała coraz głębiej aż do utraty świadomości. Z odrętwienia tego zbudziło ją wreszcie przebieganie wycie wilczy. Odpowiedziały jej wnet inne grubsze głosy, tak, że wkrótce zdawało się, jakby cały bór począł rozbrzmiewać przeraźliwym granieniem. Podniosła się Hanka otrzeźwiona. Niebezpieczeństwo zetknięcia się z wilkami dodało jej mocy, przywróciło równowagę umysłu. Poczęła wsłuchiwać się i wylwiała pojedyncze głosy z tego strasliwego chóru.

— Jeden, dwa, trzy!... Oho, cała horda ich się zebrała, jak na podział łupu, albo weselisko. Za nic ich sobie waże. Mam łuk, kończąc przednich straż, kord, bezkarnie im się wzięć nie dam. Jednego, dwóch, a może więcej rozciągnę, reszta niech tu się dzieli memi kośćmi.

Wilki przypomniaty! panience puszczę

lysgórska i czuła się bezpieczniejszą, jakby w domu.

Wycie jednak rozlegało się po lesie, milkło na południu, aż znów stanęła ciszą nocna, tylko śnieg skrzyptał pod stopami Hanki. Nade dnem znalazła się nad brzegami Wisły i odetchnęła, jak gdyby znalazła się była już na bezpiecznym miejscu.

— Nie zabłądę już! — myślała rozradowana. — Rzeka stoi spętana mocno lodami, jak mur. Po jej grzbiecie pójdę prosto do Sandomierza, a z tego zaczęło miasto łatwiej mi już będzie i o pomoc. Bóg zdarzy, Bóg zdarzy! — pocieszała się.

Szła pod wiatr mroźny, szczypiący, czasami nie mogła tchu złapać, Stawała dla wytchnienia, a wtedy dolegliwie zimno, przejmujące do kości, dokoła jej srode, biegła więc, żeby się rozgrzać. Tymczasem wichura zrywała się, coraz silniejsza, zwiwała śnieg z lodów, podnosiła do góry jasne jak próchno turmy śniegu i cięła nimi zjadliwie twarz oczy, uszy dziewczyny. Trafiła na przeszerzenie lodowe niepokryte ani jedną grudeką śniegu. Wówczas nie mogła się utrzymać na nogach, wiatr igrał z nią jak z piórkiem, obalał. Dziewczyna z trudem podnosiła, szła dalej i znów padała, coraz bardziej wyczerpana, zziębnięta, umęczona.

— Chyba mi tu zamrzcę przyszynie — jęczała żalnie — na tych zimnych lodach. Trudno. Bóg tak zdarzył, niech będzie! Prędzej zobaczę się z dziadulem.

Ludzie żywi już mi nic nie pomagają. O, nie!

Mróz wysuszył łyzy w jej oczach, więc nie płakała. Czasami tylko zdolała się przedrzeć jedną łezką, druga i te wnet krzepły jak białe paciorki na twarzy.

— Po próżnicy mocowania z wola Boska. Legnę oto spokojnie na tej grzędzie śniegu i niech śmierć mnie bierze, jako ma brać — postanowiła rozpacznie patrzeć rozbolałym wzrokiem w górę na niebo.

Lecz się nie kładła, a zbierając w sobie co miała mocy, biegła przerażona, jak gdyby się wyrwać przemocą chciała z lodowatych objęć śmierci. Tymczasem wiatr hulał, nagrywając się bezlitośnie z usiłowani dziewczki, w której żyłach krew krzepła, energia omdlewała. Z trudnością już podnosiła przemrożone nogi, które stawały się ciężarami nie do dźwignięcia.

— A ja się nie dam! nie! — wołała głośno, jak gdyby z niewidzialną siłą spór prowadziła zajady. Pięć kroków jeszcze ujdę... Trzy kroki... Nie pożyjęz mnie tutaj. Na przekor... Ho! ho! widzisz go, jaki moczar! Do Sandomierza dociągnę, tam odpoczne, podjem, ogrzeję się i ruszę dalej, na Opatów do Stupa... Choć by na czworakach... To i cóż? mogę i na czworakach... O! h... o...

Nieszczęsna panienka całkiem straciła przytomność. Związała się i rozwiała, leżąc na bryle lodu, a zdawało jej się, że idzie i to rażym krokiem do upragnionego celu.

(D. c. n.)

## Teatr „NOWY”

Program od poniedziałku 3-go do czwartku 6-go marca r. b.

Anons: W następnej zmianie „Pół dziki Lord”

Niebywała rzeczywiście sensacja, filmu podobnego niebyło dotąd, jedyne i naturalne arcydzieło cyrk.

Dramat w 8-miu wielkich aktach p. t.

## Człowiek w płonącej kuli

Niebywała dotąd gra! Widz śledząc akcje tego dramatu pozostaje od początku do końca w ogromnym napięciu nerwów.

W roli głównej: Najpiękniejszy i najsilniejszy mężczyzna świata

Alfred Galavra i jego uroczą partnerka Camilli Hollay

### Powiatowa Kasa Chorych w Częstochowie

**Nocne dyżury lekarzy akuszerji.**  
4-go Marca r. b.  
**Dr. Kędzierski** ul. Piłsudskiego 3  
6-go Marca r. b.  
**Dr. Grunwald Panny** Marji 20.  
**Nocne dyżury lekarzy chorób wewnętrznych.**  
4-go Marca r. b.  
**Dr. Lipiński** ul. Panny Marji 1.  
5-go Marca r. b.  
**Dr. Swędowski** ul. Kościuski 62.

### SKŁAD

WYROBÓW EMALJOWANYCH  
St. Kieszczyńskiego

### A. Radłowskiego

CZĘSTOCHOWA  
ul. Żelazna Nr. 11, dom własny telef. 87.  
POLECA:  
NACZYNNIA EMALJOWANE, WSZELKICH GA-TUNKÓW I ROZMIARÓW.

POCENACH FABRYCZNYCH.  
Sprzedaż hurtowa i detaliczna

### Choroby skórne

Balsam Thio-cyan Age  
Kupić się za 300000 starska  
(Sprzedają apteki i apteczki)  
Apteczka Główna w Warszawie.

### Tabela wstawnie

karzy z... wienia o ślubie, oraz  
— z... w... zorki tanczone  
naj... w... w Warszawie.

ARMIA  
F. D. WILKOSZEWSKIEGO  
III Aleja 32.

### ZAMIAST TRANU

używa się  
**SYROP JODO-TANNINOWY z FOSFOREM „ORBIS”**  
(Sirup jodo-tannicus phosphoricus)  
Zamiast tranu  
przejmujemy w smaku, obficie przyjmują  
dziećki. Wyrób T. w. di. Przemysłu i Handlu aptecznego „ORBIS” Sp. Akc. w Częstochowie.

### Pierwszorzędny skład sukna i Kortów

## D. Zysser

Częstochowa, I-sza Aleja Nr. 2 (w podwórzu).

Poleca na nadchodzący sezon w wielkim wyborze bostony, sukna, kamgary, i gabardyny na palta garnitury męskie, i suknie

po cenach bardzo przystępnych.

### Największy chrześcijański Magazyn I WŁASNA WYTWÓRNIĄ MEBLI

## EDWARDA KINDERMANA

w Częstochowie, ul. Kościuski 28. Telef. Nr. 341

Poleca różne meble, kredensy, stoły, krzesła, szafy, bielizniarki, łóżka, szafeczki, otomany, garnitury salonowe, wózki dziecięce, łóżeczka dla lalek i t. d.

### JEDYNY CHRZEŚCIJAŃSKI KANTOR PRZEWOZOWY

## Józefa Kossowskiego

W CZĘSTOCHOWIE.

ul. św. Stanisława Nr. 5, dm własny, tel. 493.

W Egzystujący od roku 1905-go.

### WYNAJMUJE

Landa, Karety, Powozy, Bryczki, Platformy do przewożenia mebli, oraz wozy ciężarowe po cenach konkurencyjnych, o czem ma zaszczyt zawiadomić Sz. klientele.

Obsługa solidna i szybka.

Prosimy o uregulowanie zaległej prenumeraty.



### Każdy listonosz

potwierdzi, jak przyjemnie nosić obcasy i zółw-ki gumowe „Berson”, ile, mniej to męczy — i ile oszczędza się przez to obuwia —

Berson-Kauczuk Centrala: Kraków, Straszewskiego 2

### Odmrozenie

Maść (z kogutiem) „MROZOL” leczy, łoi ranki, pow- stałe od odmrożeń — Sprzedają apteki i sklepy apteczne.

### Choroby: łożka, kieszki, nerek, ob- strukcję hemoroidy i t. p. — radykalnie leczy.

### Szwajcarskie gorzkie zioła

### Dr. Bauera

Sprzedają apteki i sklepy apteczne.

### Ważne ogłoszenia

**Młoda**  
inteligentna panienka poszukuje posady do dzieci posiada bardzo dobre świadectwa, het nie wyjedzie. Wiad. w red. pod „Nietutej- ssa”

**Młody**  
człowiek kawaler z aka cemicciem wykstolen- niem raliczem i praktyk. poznaiskie poszukuje posady do saraz. Zgłoszenia do Adm. Gońca pod Cz.

**Zgubiono**  
wyciąg z ksiąg ludności wyd. przez gm. Gran- bówka na imię Franciszki Lubczyk.

**Co haftu**  
potrzebne panny i uc- zennice ul. Kościuszki 17.

**Zaginęła**  
księżeczka Ka- y Chory k. Nr. 19890 i imię Feidberg Matier.

**Zginął**  
pies biały czarne łaci- ki odprowadzić Kra- kowsko 31 Chadrziński.

**Zginął**  
dowód osobisty wyd. przez gm Rzeki na imię Konstantego Kruki.

**Potrzebne**  
zaraz zdolne panny do szycia do p. acowni Gran- kien i obręb damskich „Ewel na” ul. Kiliński- go 6.